

Z POLSKI PRZEZ SYBERIĘ NA KSIĘŻYC

Polak spod Lwowa – Henryk Hawran jest zaliczany do grupy amerykańskich pionierów kosmonautyki, pomógł Amerykanom wylądować na Księżycu

WITOLD IWAŃCZAK

Inżynier Henryk Hawran, specjalista od hydraulicznych układów sterowania, należy do grupy amerykańskich pionierów kosmonautyki. Był współtwórcą pierwszego amerykańskiego pojazdu Surveyor, który wylądował na Księżycu w maju 1966 r. Współtworzył potęgę amerykańskiego lotnictwa, projektując podzespół do świetnych myśliwców: F-14, F-15, F-16 i F-18.

Brodów koło Lwowa

Henryk Hawran urodził się 29 lipca 1926 r. w Brodowie k. Lwowa w zamożnej rodzinie ziemiańskiej. Miał dwóch starszych braci Edwarda i Tadeusza oraz młodsze rodzeństwo – Władysława i Janinę. Jego ojciec Antoni Hawran był posiadaczem kilku kamienic, warsztatów, zakładu pogrzebowego i dużych obszarów ziemi uprawnej. Matka Barbara była komendantką Polskiej Organizacji Wojskowej w randze kapitana (odznaczona Krzyżem Niepodległości z Mieczami), za co została zamordowana przez Rosjan. Po jej śmierci wszystkie dzieci wraz z babcią Marią Lamparską (odznaczoną Krzyżem Niepodległości) NKWD wywoziło na Syberię, a następnie do Kazachstanu, gdzie przez 2 lata żyli w tragicznych warunkach. Później trafili do Uzbekistanu, gdzie formowała się Armia Andersa. W czasie ich pobytu w Uzbekistanie w Kerminie (obecnie Nawoi) w ciągu kilku tygodni zmarło ponad 7 tys. Polaków. Młody Henryk sam dwukrotnie był bliski śmierci z powodu wycieńczenia i licznych chorób.

Rodzina

Najstarszy brat Henryka – Edward, niezwykle uzdolniony artystycznie, jako osiemnastolatek został zamordowany na Syberii przez funkcjonariuszy NKWD, gdy z powodu ciężkiej choroby nie mógł stawić się do pracy. Drugi brat – Tadeusz, wybitny inżynier elektryk, racjonalizator, pracował w Holandii, Anglii oraz Stanach Zjednoczonych. Był oficerem 2. Korpusu we Włoszech i w Anglii. Brał udział w bitwie pod Monte Cassino, posiadał liczne odznaczenia wojskowe i cywilne. Zmarł w USA.



Henryk Hawran (z prawej) w Anglii pod koniec II wojny światowej

Młodszy brat – Władysław był absolwentem Junackich Szkół Mechanicznych w Palestynie, a studia techniczne ukończył w Anglii. Do 1965 r. pracował przy projektowaniu turbin i klimatyzacji samolotów. Później przeniósł się, jako wykładowca, do szkolnictwa. Siostra – Janina jako małe dziecko przeszła tułaczkę przez Indie, Persję i Ugandę. Osiedliła się w Anglii. Jej uroda i warunki fizyczne sprawiły, że została wziętą modelką, która miała sesje pokazowe nawet przed królową Elżbietą II. Wyszła za mąż za wybitnego inżyniera, doktora chemii Roberta Puckowskiego.

Z Rosji do Anglii

Szesnastoletni Henryk został wcielony do organizującego się Wojska Polskiego i niegościnną rosyjską ziemię opuścił na statku wypełnionym do granic możliwości. Jego wędrówka przez Irak, Iran i Egipt zakończyła się w Palestynie. Tam w obozie Barbara ukończyła Junacką Szkołę Kadetów i zrobiła maturę w Polskiej Misji Katolickiej. Z Palestyny Henryk przyjechał do Anglii, gdzie odbył służbę wojskową w British Royal Air Force jako starszy szeregowy, a następnie kapral. Za wzorową służbę jako pilot został odznaczony medalami – polskim i brytyjskim. Po zakończeniu służby rozpoczął studia techniczne w Bournemouth. Żeby się utrzymać, wieczorami i nocami pracował w restauracjach, gdzie szorował garnki i podłogi.

Ameryka i podbój kosmosu

Ameryka i podbój kosmosu

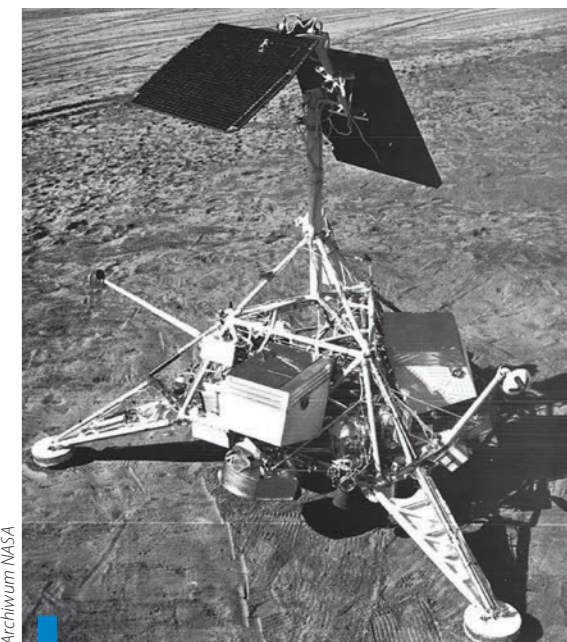
Politechnikę ukończył z dyplomem inżyniera mechanika, później przez 12 lat pracował w Anglii. Następnie przeniósł się do Kanady, gdzie w Toronto zatrudniony był przez 3 lata. Po otrzymaniu interesującej oferty ze Stanów Zjednoczonych, z Kalamazoo w stanie

Michigan, przyjął ją, co zaowocowało ponad 30-letnią pracą w znanej i liczącej się firmie National Water Lift Division Pneumo Corporation – Control System (obecnie Parker Hannifin). To właśnie w Kalamazoo, uczestnicząc w programie kosmicznym, niejako pomógł Amerykanom wylądować na Księżycu. Powstały tam Surveyor 1 jako pierwszy amerykański pojazd kosmiczny wylądował na Księżycu na nogach skonstruowanych przez inż. Hawrana. Był to projekt bardzo nowatorski, ponieważ owe nogi musiały być tak pomyślane, aby pojazd mógł się na nich przemieszczać po najtrudniejszym terenie tej planety, a wówczas nic nie wiedziano o jej powierzchni. Surveyor 1 wystartował 30 maja 1966 r., a na Księżycu wylądował 2 czerwca. Zakończył swą misję 14 lipca 1966 r. – wykonał do tego czasu m.in. 11 237 doskonałej jakości zdjęć. Zebrane wówczas informacje o Księżycu zostały wykorzystane w programie Apollo i przy lądowaniu amerykańskich astronautów na Księżycu w 1969 r. Podczas misji Apollo 12

w październiku 1969 r. astronauta Dick Gordon dotarł do kolejnego pojazdu współtworzonego przez inż. Hawrana – Surveyor 3, pozostającego na Księżycu od 1967 r. Astronauci wymontowali wówczas z Surveyor 3 kamerę i fragment stelaża konstrukcyjnego, które przywieziono na Ziemię.

Życie wśród Polonii

Henryk Hawran brał czynny udział w życiu lokalnej Polonii, która w okolicach Kalamazoo osiedliła się dość licznie. Byli to najczęściej dobrze wykształceni Polacy, którzy znaleźli pracę w tym uprzemysłowionym regionie. W domu pan Henryk rozmawiał tylko po polsku. Nie tylko z żoną – Jolaną Mianowską, urodzoną w Warszawie, ale również z dziećmi. Zmarł 17 lipca 2006 r. Zostawił pogrążoną w smutku żonę, dzieci – Henryka, Hannę i Marka oraz pasierbca Piotra i mieszkającą w Polsce pasierbicę Agnieszkę.



Pojazd księżycowy Surveyor 1

OŚWIADCZENIE CARITAS POLSKA

NIE KONFRONTUJEMY SIĘ Z INNYMI ORGANIZACJAMI

Jedyną formą naszego zaangażowania społecznego jest pomoc osobom potrzebującym. Nie konfrontujemy naszej działalności z innymi organizacjami charytatywnymi” – brzmi oświadczenie Caritas Polska. Jak wyjaśnił KAI Paweł Kęska, rzecznik Caritas Polska, chodzi o kierowane do organizacji pytania dotyczące porównywania działalności Caritas m.in. z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy.

W rozmowie z KAI Paweł Kęska wyjaśnił, że oświadczenie zostało opublikowane zgodnie z decyzją Zarządu Caritas Polska po tym, jak do organizacji napłynęło w ostatnim czasie mnóstwo pytań i komentarzy mających charakter konfrontowania działalności Caritas Polska m.in. z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy, której zbórka odbyła się w niedzielę 10 stycznia. – Już trzeci rok jest w tej spr-

wie burza medialna. Chcemy tego uniknąć, nawet nie pisząc wprost, że chodzi o WOŚP czy „Szlachetną Paczkę”, gdyż to nie ma znaczenia – powiedział KAI rzecznik Caritas Polska.

Paweł Kęska zastrzegł, że oświadczenie nie jest odpowiedzią na konkretne stanowisko jakiejś innej organizacji charytatywnej i nie powstało w odniesieniu do danego wydarzenia. – Przed dwoma laty ta burza była bardzo duża. Czekaliśmy, aż się przetoczy, ale tak się nie stało, dlatego opublikowaliśmy wówczas oświadczenie. W zeszłym roku go nie było, choć burza też była spora. W tym roku zarząd zdecydował, by uprzedzić ewentualne konfrontacje i oświadczenie wystosować – wyjaśnił rzecznik Caritas Polska. – O działaniach i danych Caritas możemy rozmawiać, ale nie chcemy być konfrontowani – dodał. **KAI**

NOWOŚĆ

PAPIEŻ, KTÓRY UWIERZYŁ

To właśnie papież Jan Paweł II doprowadził do uznania kultu Bożego Miłosierdzia, przekazanego przez s. Faustynę. Karol Wojtyła podjął działania jeszcze jako biskup krakowski. Jak je prowadził? W jaki sposób udało mu się przekonać do tej idei innych polskich biskupów i przeforsować swoje stanowisko w Watykanie? Właśnie o tym jest wydana przez Znak książka Ewy Czackowskiej pt. „Papież, który uwierzył”.

Autorka dokładnie opisuje starania Karola Wojtyły na rzecz kultu Bożego Miłosierdzia, odsłania także kulisy działań Stolicy Apostolskiej. Przytacza mało znane fakty – ujawnia np. treść listu kard. Wojtyły do papieża Pawła VI z prośbą o interwencję i odwołanie zakazów hamujących rozwój kultu Bożego Miłosierdzia czy też inną korespondencję na ten temat – z ks. Andrzejem Deskurem. W książce możemy też znaleźć inne znaczące świadectwa, np. opinie polskich biskupów



z 1957 r. w sprawie nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia.

Ważną jest również druga część publikacji, która zawiera nauczanie Jana Pawła II na temat miłosierdzia. To niewątpliwie cenna lektura na ogłoszony przez Franciszka Rok Świąty Miłosierdzia.

Milena Kindziuk

Ewa K. Czackowska, „Papież, który uwierzył”, wyd. Znak, Kraków 2016